Rok XXXV. Olsztyn, na wtorek 5. kwietnia 1921 r. Nr. 77.

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska" z dodatkami „Gość Niedzielny" i „Gospodarz" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rządka sześciłamowego. — Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie młody, stary.
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.
Telefon nr. 531.
Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA" — ALLENSTEIN, OPR
Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

Możliwość wojny z Węgrami.

Rzym, 1. IV. (P. A. T.) Ajencja Stefani. Rządy sprzymierzonych wymieniły noty w sprawie powrotu excesarza Karola na Węgry. Jednogłośnie uznano, że należy się sprzeciwić powrotowi Habsburgów na tron.

Budapeszt. Rząd węgierski otrzymał od mocarstw małej Ententy notę, uznającą powrót Habsburgów na tron węgierski jako casus belli. Po otrzymaniu tejże wyjechali zaraz hr. hr. Audrassy, komendant miasta Budapesztu Paweł Hegedüs, prezydent ministrów Teleky i hr. Bethlen do Steinamanger, gdzie excesarz chwilowo przebywał.

W każdym razie mocarstwa małej Ententy nie chcą dopuścić, aby excesarz powrócił na tron i w przeciwnym razie grożą wdrożeniem kroków nieprzyjacielskich. Również i wiedeńska partja socjalno-demokratyczna żąda natychmiastowego usunięcia excesarza.

Francja przeciw cesarzowi Karolowi.

Paryż, (T. E). Prasa francuska zawiadamia, że Briand rozesłał wczoraj do wszystkich przedstawicieli Francji za granicą cyrkularną depeszę, sprzeciwiającą się powrotowi Habsburgów na tron i zaprzeczającą wieści rozpowszechnionej przez Karola, jakoby Francja wypowiedziała się kiedykolwiek w duchu przychylnym.

Bern. (PAT). Rząd szwajcarski wdrożył dochodzenia w sprawie wyjazdu ze Szwajcarji ekscesarza Karola i bada zarządzenia, jakie należy poczynić na wypadek jego ewentualnego powrotu do Szwajcarji i pobytu w niej.

Sprawa cesarza Karola przed parlamentem węgierskim.

Wiedeń. We Węgrzech kursują odezwy do wojska i obywateli Węgier, podpisane przez excesarza Karola i sygnowane przez ministra Andrassego.

Dziś ma być sprawa powrotu Karola na tron węgierski przedłożona parlamentowi ludowemu. Do czasu rozstrzygnięcia tej kwestji przez naród, Karol wstrzymuje się od dalszych kroków.

Odcięcie Bawarji od Rzeszy Niemieckiej.

Warszawa. (EE.) Z Paryża donoszą, że gen. Weygand udaje się do Pragi.

»Allgemeine Zeitung« donosi, że celem podróży gen. Weyganda jest porozumienie z Czechami w sprawie sankcji anty-niemieckiej. Czechy podobno otrzymają polecenie okupowania od 1 maja linji Menu celem odcięcia Bawarji od Prus.

Liga Narodów przeciw gen. Hakingowi.

Warszawa. »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że sfery kierownicze Ligi Narodów odnoszą się obojętnie do wnoszonych przez Wysokiego Komisarza Generała Hakinga przedstawień. Szczególnie zdziwienie wywołuje fakt, że generał Haking w sprawach spornych między Wolnem Miastem a Polską podejmuje z własnej inicjatywy interwencję.

Rozruchy komunistów a rozbrojenie.

Z dniem 31 marca b. r. upłynął termin rozbrojenia „Einwohnerwehr'ów" i innych podobnych organizacji. Rząd niemiecki w Berlinie, przekonawszy się, że wysłana swego czasu nota do koalicji w tej sprawie, nic nie pomogła, przyszedł do przekonania, iż rozbrojenie przeprowadzić trzeba będzie koniecznie i to w naznaczonym czasie. Wzięto się więc chociaż leniwie do rozbrojenia i w oznaczonym terminie, jak w dniu 1 kwietnia doniosło urzędowo Biuro Wolffa, rozbrojono wszystkie „Einwohnerwehr'y" z ciężkiej broni całkowicie a lekkie uzbrojenie tych wojskowych organizacji zredukowano do najniższych, możliwych granic.

Jedynie Bawarja od samego początku stawiała silny opór przeciw rozbrojeniu. Ośm dni przed upływem terminu rozbrojenia, rząd Rzeszy w Berlinie wystosował osobne pismo do rządu bawarskiego w Monachjum, napominające do rozbrojenia „Einwohnerwehr'ów" i to pomimo wszelkich wątpliwości i obaw jakieby ewentualnie rząd bawarski posiadał.

Wypływało to ze względu na traktat pokojowy i ogólne położenie międzynarodowe. Rząd centralny w Berlinie wskazał wówczas rządowi bawarskiemu na konieczność pójścia po linji politycznej jaką wytknęły konstytucyjne organy Rzeszy i podkreślił, że konieczność tej polityki uznały wszystkie inne kraje Rzeszy Niemieckiej.

W odpowiedzi na notę rządu centralnego w Berlinie i to natychmiast po doręczeniu jej rządowi bawarskiemu przez wicekanclerza Rzeszy, wybuchła rewolucja komunistyczna na krańcach Bawarji i w całych środkowych Niemczech, która z żywiołym zamachem objęła i inne centra przemysłowe i robotnicze Niemiec i dosięgła najbardziej odległych zakątków.

Rząd centralny w Berlinie, zmuszony traktatem wersalskim do stanowczego działania, oświadczył wówczas rządowi bawarskiemu, że przy pomocy policji i reichswehry zobowiązuje się stłumić owo powstanie i że nawet w tym wypadku opór rządu bawarskiego przeciw rozbrojeniu nie jest konieczny.

Jaką rząd bawarski powziął w tej sprawie decyzję i czy w ogóle dał jakąkolwiek odpowiedź, dotychczas nie wiadomo.

Rozruchy trwały dalej i rozszerzały się coraz więcej. I co najdziwniejsze, siły i uzbrojenie przeznaczonej na tłumienie rozruchów policji, okazały się »jakoś« nie wystarczające. W wielu wypadkach zapanowali komuniści nad sytuacją.

To dało dostateczny powód całej prasie prawicowej niemieckiej, do podniesienia jednogłośnego alarmu na niedostateczne uzbrojenie policji i reichswehry, oraz do akcji przeciw rozbrojeniu »Einwohnerwehr'ów«. Cała prasa niemiecka zaczęła wskazywać na wielkie rzekomo niebezpieczeństwo, jakie grozi państwu ze strony komunistów. Podniesiono protest przeciw rządowi, iż ośmiela się przeprowadzać rozbrojenie w chwili, kiedy grozi »czerwone niebezpieczeństwo.«

Pozostawienia bawarskich »Einwohnerwehr'ów« w pełnem uzbrojeniu, zdaje się nie osiągną czynniki prawicowe, ale co jest rzeczą dzisiaj dość pewną, uzyska się pewne wzmocnienie uzbrojenia policji i reichswehry, które to organizacje, są »jakoś« niedostatecznie uzbrojone i w razie nowych rozruchów komunistycznych nie podołają ich stłumieniu.

Dowiedzieliśmy się zatem, na co były potrzebne w Niemczech rozruchy komunistyczne.

Pozatem jest jeszcze sprawa odszkodowań, sprawa Górnego Śląska, dla których to spraw podobne komplikacje byłyby może pewnym czynnikom w Niemczech, mniej lub więcej pożądane.

L. Ł.

Przegląd polityczny.

Polska.

Najbliższe zadania Sejmu.

Warszawa. (EE.) Radio. Obecna sesja sejmowa ma trwać do połowy lipca. Sejm będzie ratyfikował traktat z Rosją, umowy gospodarcze z Francją i Rumunją, oraz uchwali ordynację wyborczą.

Podjęcie układów z Gdańskiem.

Gdańsk. Dnia 30 ub. m. wyjechali do Warszawy generalny komisarz, p. Biesiadecki, senator Jewelowski, przewodniczący gdańskiej delegacji dla polsko-gdańskich rokowań gospodarczych, senatorowie Kette, dr. Schwartz, dr. Eschert i Pertus celem wzięcia udziału w rokowaniach, które — jak wiadomo — przerwane zostały 5 marca.

Stosunki handlowe z Anglją.

Przed kilku tygodniami bawiła w Anglji polska delegacja handlowa pod przewodnictwem ministra dla handlu i przemysłu a to celem nawiązania stosunków z angielskiemi kołami handlowemi i przemysłowemi. Anglicy mają zamiar dostarczać Polsce na długoterminowy kredyt wełnę, bawełnę, miedź, cynę, maszyny i t. d.

Następnie chcą popierać budowę kolei, żeglugi na Wiśle, eksploatację kopalń nafty i powstawanie polsko-angielskich przedsiębiorstw. Szczególnie interesują się Anglicy spirytusem, drzewem i handlem z Rosją, który chcą prowadzić przez Polskę.

Górny Śląsk.

Górny Śląsk a odszkodowania niemieckie.

Paryż. W oczekiwaniu propozycji międzysojuszniczej komisji plebiscytowej w Opolu oraz uchwał Rady Najwyższej, zajmuje się prasa pytaniem, jaką rolę odgrywa Górny Śląsk w życiu gospodarczem Niemiec. B. polski minister handlu Olszewski zamieścił artykuł w »Eclair«, dowodząc, że Górny Śląsk dla życia gospodarczego Niemiec i ich zdolności płatniczych ma drugorzędne znaczenie.

Niemcy.

Nota Niemiec do Związku NarodóW.

Rząd niemiecki wysłał na ręce generalnego sekretarza Związku Narodów nową notę protestującą przeciw dalszemu obsadzaniu obszarów Nadrenji przez wojska koalicyjne.

Ruch rewolucyjny na lewym brzegu Renu.

Duisburg. Podczas kiedy na prawym brzegu Renu strajk jest zupełnie ukończony i wszyscy robotnicy powrócili do pracy, na lewym brzegu Renu strejk się rozszerza. Firma Krupp w Rheinhausen, zwolniła z pracy prawie wszystkich robotników, którzy strejkowali, bez uprawnionego wymówienia, przyczem zastrzegła sobie możliwość ponownego wprowadzenia w ruch fabryki.

Berlin. Przy wejściu do kasy magistratu w Dortmundzie nastąpił wybuch dynamitowy, który zniszczył frontową część gmachu i powybijał wszystkie szyby. Sprawcy dotąd nie zdołano odszukać.

Rosja.

Bankructwo bolszewizmu.

Warszawa. Rada komisarzy ludowych w Moskwie wydała dekret, znoszący ograniczenia, nałożone na związki zawodowe robotnicze. Otrzymały one prawo czynienia bezpośrednich zakupów od włościan. Uznano również zasadę wolnego handlu.

Powstania bolszewickie.

Bukarest. (EE) Załoga Kamieńca podolskiego powstała przeciw bolszewikom i rozstrzelała członków czerezwyczajki. Atamanowie Struk i Machno nawiązali rokowania celem rozpoczęcia wspólnej akcji antybolszewickiej. W obozie internowanych dezerterów armji czerwonej pod Odesą wybuchł bunt, do którego przyłączyło się 1600 internowanych innych obozów. Powstańcy przedostali się do centrum miasta napadając lokale instytucji sowieckich. Władze sowieckie ogłosiły w mieście stan oblężenia.

Masowe wyroki śmierci.

Kopenhaga. Urzędowe »Izwiestja« komunikują, że sądy rewolucyjne sowieckie skazały na śmierć w okresie od 26 lutego do 6 marca 2 tysiące żołnierzy bolszewickich za zdradę. Większość tych żołnierzy pochodzi z petersburskiego okręgu wojennego.

Zbiegowie Kronsztadzcy.

Helsingfors. Liczba uchodźców z Kronsztadu, internowana w fińskich obozach granicznych, wynosi obecnie około 6.000 osób. Z tego powodu rząd fiński zamierza zwrócić się do Ligi Narodów z prośbą, aby część tych powstańców umieściła w innych państwach.

Węgry.

Powstanie wojsk węgierskich.

Wiedeń. »Vossische Zeitung« dowiaduje się z Wiednia, że wedle ostatnich wieści jakie otrzymało poselstwo węgierskie tamże, wszystkie wojska w Transdanubji przeszły na stronę Karola. Oczekuje się także wkroczenia wojsk do Budapesztu. Wśród kół legitymistycznych panuje nastrój optymistyczny. Sytuacja jest nader poważna, na co wskazuje fakt, że nie liczy się na to, by ex cesarz opuścił dobrowolnie Węgry, a nawet wobec gotowości zbrojnej państw sąsiednich, Węgry uważają się za dosyć silne by stawić opór nawet państwom sprzymierzonym.

Cesarz Karol dyktatorem Węgier.

Wiedeń. »Neues Wiener Tageblatt« dowiaduje się, że ogłoszona została w Steinamager w uroczysty sposób dyktatura militarna w zachodnich Węgrzech. Ex-cesarz Karol objął jako król Węgier główną komendę wojskową, mianując płk. Lehara naczelnym dowódzcą wojsk. Z Budapesztu jednak nie ma potwierdzenia tych wieści. Ogłoszono oficjalnie komunikat, usprawiedliwiający stanowisko Horty'ego wobec ostatnich wypadków i zawiadamiający, że cały gabinet stoi po jego stronie.

Krążą najrozmaitsze pogłoski; jedne, że ekscesarz wyjechał już z Węgier, udając się do Hiszpanji inne znowuż, że Karol znajduje się jeszcze w Steinamager i że chciał tylko zagwarantować sobie, że będzie mógł bez przeszkód odbyć dalszą podróż. Z powodu tych różnych sprzecznych wiadomości nie można jeszcze wytworzyć sobie dokładnego obrazu sytuacji, jaka obecnie jest na Węgrzech i czy istotnie wojska po powrocie Karola złączą się pod jego monarchistycznym berłem.

Partje węgierskie przeciw Karolowi.

Budapeszt. Obydwie partje rządowe odbyły w sprawie możliwego powrotu na tron cesarza Karola dłuższe narady. Partja ludowa postanowiła zwołać wiec, na którym ma wypowiedzieć swe wotum nieufności obecnemu rządowi. Partja chrześcijańsko-narodowa urządziła na posiedzeniu wielką owację z okazji przybycia ex-cesarza. Mimo to jednak partja ta poddaje się w zupełności decyzjom Ententy w tej sprawie; tak więc ex-cesarz pozostaje opuszczony nawet przez swych wiernych wyznawców, nie pozostanie mu więc nic innego, jak poddać się swemu losowi.

Z Steinamager przyszła wiadomość, że tamtejsze władze poddadzą się również i w dalszym ciągu zarządzeniom otrzymanym z Budapesztu.

Jugosławja.

Jugosławja schroniskiem niedobitków Wrangla.

Poldhu. (Pat.) »Chicago News« dają opis sytuacji w jakiej znajdują się resztki armji gen. Wrangla. Około 40 000 żołnierzy i uchodźców znajduje się w Jugosławji, gdzie Serbowie dostarczają im żywności, Francja i Anglja opłacają żołd oficerów i żołnierzy, a Czerwony Krzyż amerykański wykonuje opiekę sanitarna. Nad morzem Śródziemnem liczba żołnierzy wranglowskich jest znacznie większa, a położenie ich jest katastrofalne, ponieważ Francja odmawia dalszej pomocy i daje do wyboru albo wstąpienie do Ligi cudzoziemskiej albo powrót do Rosji.

O tron czarnogórski.

Królewicz Danilo czarnogórski podpisał zobowiązanie, w którem rezygnuje z praw do tronu czarnogórskiego i uznaje zjednoczenie Czarnogórza z Jugosławją, której rząd zobowiązał się płacić królewiczowi 360 tys. franków rocznie.

Włochy.

Obecna sytuacja we Włoszech.

Rzym. Dzienniki donoszą z Genui, że aresztowano pewnego anarchistę, który mając bombę przy sobie, wchodził do sali teatru Olimpja oraz 2 anarchistów pijanych, którzy wznosili okrzyki na cześć anarchji, protestując przeciwko aresztowaniu. Podczas starcia, jakie się wywiązało, został 1 anarchista zabity. Dzienniki donoszą o manifestacjach, które miały miejsce w licznych miejscowościach na znak protestu przeciwko zamachowi w Medjolanie. W Reggio di Calambria i w Padwie przeciągały ulicamy tłumy ludzi manifestując przeciwko anarchji. Na linji kolejowej Rossinio—Capponuovo znaleźli żandarmi pakę z dynamitem. W miejscowości Casorato policja rozwiązała 9 zgromadzeń socjalistycznych. Facyści w Peruwji, którzy udali się do Cita di Castillo zostali po przybyciu przyjęci przez tamtejszych socjalistów strzałami karabinowemi. Facyści (nacjonaliści) wtargnęli do Izby Robotniczej i podpalili ją. 10 osób odniosło lekkie obrażenia.

Francja.

Konferencja francusko-czeska.

Paryż. Pogłoski o zawarciu konwencji wojskowej pomiędzy Francją a Czechami zdają się potwierdzać. Celem konwencji jest przeszkodzenie powrotowi Habsburgów i Hohenzollernów oraz przeciwdziałanie propagandzie bolszewickiej w Austrji i w Niemczech, jak również przyłączeniu Austrji do Niemiec.

Prof. Romer w Paryżu.

Paryż. Prof. Eugenjusz Romer przybył do Paryża. Obecność jego w Paryżu związana jest ze sprawą G. Śląska.

Sprawy Kościoła.

Nowy poseł polski przy Watykanie.

Warszawa. Przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej przy Watykanie ma zostać poseł Władysław Skrzyński.

Misja papieska metropolity Szeptyckiego.

Ojciec św. zamianował metropolitę cerkwi unickiej na Rusi generalnym wizytatorem Stolicy św. z pełnomocnictwami dyplomatycznemi. Metropolita Szeptycki wyjedzie przedewszystkiem do Ameryki, do Brazylji, Kanady i Argentyny, gdzie zwiedzi wszystkie kościoły unickie. W Brazylji zostanie utworzone nowe Biskupstwo unickie. Podróż metropolity potrwa cały jeden rok.

Nowa organizacja katolicka.

Ojciec św. pobłogosławił myśl założenia wszechświatowej Ligi katolickiej młodzieży, która ma za cel zbliżać ku sobie młodzież świata katolickiego dla pogłębienia życia katolickiego i dla gruntowniejszego poznajomienia się ze zagadnieniami organizacji katolickiej dla tem skuteczniejszego zwalczania organizacyj pogańskich, zwłaszcza komunizmu.

W sierpniu b. r. ma się odbyć w Gracu w Styrji zjazd tej organizacji dla ustalenia jednolitości organizacyjnej.

Kościół katolicki w Czechach.

Z rozporządzenia Stolicy świętej rozwiązane zostało stowarzyszenie kapłańskie »Jednota«, które miało na celu wzajemną pomoc moralną i materjalną prawowiernego duchowieństwa czeskiego wobec prześladowania, na jakie jest narażone ze strony masońskiego rządu czeskiego.

W miejsce owego stowarzyszenia pozwoliła Stolica św. zakładać diecezjalne związki kapłańskie.

Nowy narodowy czesko-słowacki kościół już się utworzył, ale sami stronnicy przyznają, że gdyby rząd nie wspomagał go pieniędzmi, gdyby przedewszystkiem duchowieństwa nie utrzymywał, nowy kościół zginąłby od suchot, na które cierpi od samego założenia.

Nowy dekanat kościelny w Bydgoszczy.

Bydgoszcz. Mocą rozporządzenia ks. kardynała-arcybiskupa Dalbora tworzyć będzie miasto Bydgoszcz osobny dekanat. Pierwszym jego dziekanem mianowany został nowy proboszcz bydgoski ks. radca Malczewski.

BOLESŁAW PRUS. 71

PLACÓWKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem zima ustaliła się. Na wzgórzach wyrósł kożuch gruby na łokieć, Białkę przykrył lód twardy jak krzemień, gościńce wygładziły się, gałęzie drzew okrył Pan Bóg w koszulki ze śniegu, a Ślimak wciąż medytował o zasuwach i skoblach. Palił fajkę, aż w izbie było dymno, przekładał nogę na nogę, albo siedząc przy stole, opierał głowę to na prawej, to na lewej ręce, a medytował, wciąż medytował. I właśnie kiedy już był w drugiej połowie swoich medytacyj, wpadł pewnego wieczora do izby Jędrek bardzo zalternowany. Matka zajęta przy kominie, nie zwróciła uwagi na chłopca; ale ojciec, choć było skąpo światła w chałupie, spostrzegł, że Jędrek ma poszarpaną sukmanę, zwichrzony łeb i sińce pod oczyma.

Ślimak, niby niechcący, z tej i owej strony obejrzał zasapanego Jędrka, pomyślił sobie to, o czem myślał, wytrząsnął fajkę, splunął i rzekł:

— Widzi mi się, chłopak, że ci ktoś w gębę dał?... I to pewnie ze trzy razy...

— Ja jemu lepiej dałem — odparł zachmurzony Jędrek.

Matka w owę chwilę była w sieni, więc na razie nie słyszała rozmowy. Ojciec zaś nie śpieszył się z badaniem, bo właśnie zapchany cybuszek przepychał drutem. Dopiero przedmuchnąwszy go, pytał dalej:

— Któryż cię tak uczcił?

— A ten hycel Herman — mruknął Jędrek, poruszywszy łopatkami, jakby go co kąsało.

— Ten od Hamera? — pytał ojciec.

— Przecie on.

— A cóżeś ty robił u Hamera, kiej zakazano ci tam chodzić?

— Takem se zaglądał do bakałarzów bez okno — odparł zaczerwieniony chłopak i szybko dodał:

— A tenci, niemieckie nasienie, wyleciał z kuchni i drze się: »Co tu podpatrujesz dom, złodzieju?« — »Com ci ukradł?« — ja mowię. — »Jeszcze nic — on mówi — ale pewnie ukradniesz«. — I zaraz woła: »Poszedł stąd, bo ci dam w zęby!« A ja mówię: »to spróbuj!« A on: »Jużem spróbował«. A jo: »Może spróbujesz jeszcze raz?« A on: »Masz jeszcze raz...“

— Pochopny Szwab! — mruknął Ślimak. — A ty jemu nic?

— Com mu miał zrobić? — obruszył się Jędrek. — Złapałem polano i śmignąłem go leciutko w łeb... Może ze dwa razy, no — niechby trzy. A ten podlec zara ci pokładł się na ziemię i puścił farbę. Chciałem mu jeszcze dołożyć za chytrość, ale z chałupy wyleciały tamte. Nawet Fryc miał fuzyę w garści, więcem uciek.

— I nie dognały cię?

— Aho! mieli mnie dognać, kiedym rwał jak zając.

— Choroba z tym chłopakiem! — odezwała się matka, wysłuchawszy historyi. — Jeszcze go kiedy Szwaby utłuką.

— Co mu ta zrobią! — odparł ojciec. — Chybszy on w nogach od nich i zawdy im się wymknie.

Nałożył fajkę i znowu począł rozmyślać o złodziejach, skoblach i zasuwach.

Ale na drugi dzień, w samo południe, przyszli przed zagrodę Ślimaka Fryc Hamer, jego brat Wilhelm i parobek Herman z głową tak obwiązaną szmatami, że mu ledwie jedno oko było widać. Stanęli w trzech na gościńcu, a Fryc zaczął wołać do Owczarza:

— Hej tam!.. Powiedz gospodarzowi, żeby do nas przyszedł.

Ślimak usłyszał krzyk i wybiegł przed wrota, z pośpiechem zapinając przez drogę pas na koszuli.

— Czego chceta? — spytał.

— Idziemy ze skargą do sądu na tego zbója! — krzyczał rozgniewany Fryc. — O! patrzaj, jak pokaleczył Hermana... A tu mam świadectwo felczerskie, że rany są niebezpieczne — mówił, pokazując chłopu arkusz papieru. — Posiedzi on w kryminale, ten was Jędrek...

— Do bakałarzówny zachciało mu się umizgać!... Będzie się umizgał za kratą!... — bełkotał niewyraźnie Herman, bo miał gębę aż dwa razy przewiązaną.

Ślimak trochę się zafrasował.

— Wstydzilibyśta się — rzekł — za takie głupstwo chodzić do sądu. — Przecie i Herman dał chłopcu ze dwa razy w pysk, a my do sądu nie idziemy.

— Aha! dałem, akurat... — bełkotał Herman. — A gdzie ma znaki?... gdzie krew?... gdzie świadectwo felczera?..

— Poczciwiśta! — mówił Ślimak. — Jakeśmy wam wieprza uratowali, to żaden strażnikowi nie powiedział, że to my. Ale jak Hermana chłopak przez figle ciągnął patykiem, już lecita do sądu...

— To chyba u was wieprz tyle znaczy, co człowiek — odparł Fryc. — Ale u nas nie wolno człowieka kaleczyć!... Jak posiedzi w kryminale, oduczy się rozboju, chamska szyja!...

I poszli we trzech do gminy.

Po tym wypadku Ślimak zapomniał o złodziejach, skoblach i zasuwach, ale począł medytować: co sąd zrobi z Jędrkiem? Często też wzywał na poradę Owczarza.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA.

Olsztyn, dnia 4. kwietnia 1921.
Kalendarz na wtorek: Wincentego Fer., Emilji.
Wschód słońca o g. 5,28; zachod o g. 6,38.

Z Prus Wschodnich.

— **Od redakcji.** Celem udogodnienia Szan. Czytelnikom, czytania gazety podzieliliśmy kronikę na cztery zasadnicze działy: Prusy Wschodnie, Powiśle, Polska i Niemcy. Sądzimy iż niniejszy podział przyczyni się do przejrzystości naszego pisma.

— **Pierścieniowe zaćmienie słońca** zauważyć będzie można dnia 8 kwietnia. Pas zaćmienia centralnego przechodzi przez Szkocję i północno-zachodnią Norwegję. U nas widoczne będzie tylko zaćmienie częściowe. Rozpocznie się ono o godz. 8,30 i skończy się o godz. 11. Słońce zakryte zostanie przez księżyc na przeszło 3/4 swej tarczy a więc zachodzi i dla nas dość znaczne zaćmienie.

— **O czas letni.** W kołach miarodajnych prowincji naszej rozważa się myśl zaprowadzenia odrębnego czasu w stosunku do reszty państwa: tak zwanego czasu letniego albo wschodnio-europejskiego, i to przez cały rok. Nadprezydent podobno się przychyla do tego projektu. Natomiast rząd Rzeszy obawia się, iż zaprowadzenie autonomji czasu może się stać momentem odgradzającym prowincję od Rzeszy i osłabiającym uczucie jedności z państwem. Z drugiej strony nie wolno zamknąć oczu przed korzyściami gospodarczemi wypływającemi dla prowincji przez zaprowadzenie czasu wschodnio-europejskiego w komunikacji z Polską i Litwą, które według tego czasu liczą. Następnie oszczędzi się w ten sposób znaczną ilość światła sztucznego. Obliczono, iż w samym Królewcu oszczędzi się 2 miljony marek rocznie włącznie oświetlenia ulic.

— **Podwyższenie kosztów procesowych.** Po podwyższeniu taryfy kosztów sądowych w sądownictwie dobrowolnem o 200 proc., która to taryfa obowiązuje od 1. 1. 1921, nastąpi w najbliższym czasie podwyższenie niemieckiej taryfy kosztów sądowych także o 200 proc. Wszelkie więc koszta procesowe, egzekucyjne, konkursowe i oczywiście adwokackie podwyższą się w dwójnasób. Partje procesujące powinne się zatem spiesznie porozumieć, jeżeli chcą uniknąć przyszłych ostrych wyroków i kosztów w razie przegranej. Taryfa nowa z chwilą uchwalenia obejmie bowiem rozpoczęte już procesy.

— **Podrożenie węgli.** Na wspólnem posiedzeniu »Reichkohlenverband'u« i głównego wydziału »Reichskohlenrat'u« postanowiono podwyższyć cenę węgli o 23 mk. na tonie, z czego 5 mk. wpłynie do funduszu na zakupno tańszych środków żywnościowych dla górników.

* **Olsztyn.** Straż pożarną zaalarmowano na ulicę Libsztacką 15, gdzie na poddaszu powstał pożar. Rozniecił się on zapewne z iskier a rozszerzył się dość znacznie wskutek wiatru. W przeciągu godziny ogień ugaszono. Jeszcze podczas czynności gaszenia zawezwano straż na ul. Bismarka 16, dokąd odkomenderowano pewną część straży. Po przybyciu na miejscu ogień był ugaszony przez domowników. Paliło się futro od drzwi.

* **Powiat olsztyński.** Landrat ogłasza w orędowiku powiatowym: Stwierdzone przy ponownej rewizji zapasy zboża, należy w ciągu 8 dni odstawić, jeżeli to dotąd nie nastąpiło.

* **Ełk.** W sprawie morderstwa, którego ofiarą padła swego czasu pani E s c h h o l z, dowiadujemy się iż sprawczynię morderstwa, nauczycielkę wyższą Thiele oddano na stałe do domu obłąkanych w Kortowie pod Olsztynem. Postępowanie karne dlatego wstrzymano.

* **Królewiec.** Agitacja strajkowa komunistów nie wydała pożądanych owoców. Tragarze portowi powrócili do pracy. Natomiast zastrajkowali pracownicy budowli nadziemnych i podziemnych, budujący spichlerz przy nowym basenie portowym, oraz robotnicy firmy Berger. Są to jednak t. zw. dzikie strajki. W ogólności są robotnicy strajkom przeciwni. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Pod przykrywką zebrania bezrobotnych zwołane zebranie komunistów policja rozpędziła.

* **Królewiec.** Jak donosiliśmy zamordował w Królewcu syn własną matkę. Po zaaresztowaniu wyrodka oraz jego współników policja śledcza zajęła się poszukiwaniem rzeczy zrabowanych z domu rodziców. Odnaleziono wszystko oprócz pierścionka brylantowego i złotego łańcuszka, które Karol Janson sprzedał pewnemu kelnerowi na dworcu w Wystrucu. W środę odbyło się przesłuchanie Karola Jansona. Oświadczył on, że przebywał często w kinomatografie. W jednym z filmów zachodziło, iż syn zabił swych rodziców, sprzedał ich majątek i stał się bogatym człowiekiem. Nasunęła mu się myśl podobna: zabić matkę, obrabować dom i uciec. Z planem tym zwierzył się swemu znajomemu Ernstowi Jesperowi, który przyrzekł udzielić swej pomocy radząc użyć do tego chloroformu. Morderstwo miało nastąpić 24. marca. Jednakże duży napływ klienteli do prasowalni pokrzyżował ten zamiar. W sobotę, w drodze do swego ojca, któremu niósł obiad spotkał Janson Jaspera w towarzystwie Siedlera, którego Janson dopiero zapoznał. Postanowiono we troje morderstwa dokonać zaraz po powrocie Jansona od ojca. Powróciwszy do domu Janson wpuścił swych kolegów do mieszkania. Jesper skrył się w kuchni za drzwiami a Siedler pozostał w korytarzu. Janson udał się do matki do prasowalni. Matka poszła do kuchni po świeżą duszę do prasowania. W tej chwili rzucił się Jesper na nią i obalił ją. Siedler przytrzymał nogi a Janson zamknął drzwi od prasowalni aby nie być zaskoczonym. Jasper wołał: Hej, ja nie mogę twej matki dobić!" Siedler podał mu nóż: „Może tem pojdzie?" Jednocześnie i Janson swój nóż wyjął i podał go Jesperowi mówiąc: „To i mój nóż możesz wziąść!" Jesper jednakowoż obył się bez noży. W przeciwieństwie do obydwóch pozostałych morderców Janson zaprzecza, jakoby brał udział w morderstwie. Wszyscy trzej wyznali, że mocno postanowili zabić tego samego wieczoru i ojca Jansona. Jednakże nie udało się wyrodnemu synowi wpuścić swych towarzyszy ponownie do mieszkania, klienci bowiem przychodzili po bieliznę na święta przeszkadzając temsamem mordercom w ich przedsięwzięciu.

Z Polski

* **Gdańsk.** Polsko-amerykańskie tow. Żeglugi morskiej zorganizuje niebawem stałą komunikację pasażerską między Nowym Jorkiem a Gdańskiem przy pomocy wielkiego parowca «Józef Piłsudzki».

* **Warszawa.** Minister Spraw Wojskowych i Minister Pracy i Opieki Społecznej wydali odezwę do społeczeństwa polskiego, wzywającą do okazywania zdemobilizowanym żołnierzom pomocy, a przedewszystkiem wspierania ich przy poszukiwaniu pracy.

* **Warszawa.** Do Warszawy przyjechał znany uczony i poeta szwedzki dr. Alfred Jensen, członek komitetu Nobla, największy w Skandynawji znawca stosunków słowiańskich.

* **Warszawa.** Dnia 29 ub. m powrócił do Warszawy po wypoczynku świątecznym Naczelnik Państwa. Po powrocie Naczelnika Państwa wystąpił lekki stan gorączkowy. Naczelnik nie przerywa mimo to zwykłych czynności.

* **Bytom.** Do komisarjatu plebiscytowego napływają ze wszystkich stron Polski gorące życzenia z powodu zwycięskiego plebiscytu. Również zarząd główny polskiej Narodowej Partji Robotniczej w Niemczech nadesłał na ręce komisarza Korfantego pismo gratulacyjne z powodu zwycięstwa.

* **Bytom.** Polskie i niemieckie związki zawodowe wydały wspólną odezwę do ludności robotniczej całego G. Śląska z wezwaniem do zachowania spokoju, równowagi i obrony wspólnych interesów robotniczych.

Ze świata.

O rozbrojenie narodów.

Horsea. Sprawa międzynarodowego rozbrojenia stanowi w chwili obecnej temat obrad pomiędzy Anglją a St. Zjednoczonemi. Narazie osiągnięto porozumienie co do używania gazów trujących i środków wybuchowych.

Ameryka przeciw bolszewizmowi.

Waszyngton. Jak podaje «Chicago Tribune» odpowiedź rządu amerykańskiego na notę Lenina za wiera wyraźny i stanowczy sprzeciw podjęcia z Rosją sowjecką stosunków handlowych, dopóki będzie istniał w niej system komunistyczny.

Ofenzywa grecka w Azji Mniejszej.

Smyrna. Donoszą, że rozpoczęła się wielka ofensywa grecka w okolicy Brussy i Uszaku w Azji Mniejszej. Armja grecka posunęła się o 20 kilometrów naprzód. Nacjonaliści tureccy cofnęli się bez walki. Według informacji ze źródeł tureckich, mieli Turcy w okolicy Brussy odeprzeć Greków, zabierając 1 700 jeńców i 20 armat.

Ateny. Urzędowo donoszą: Atak wojsk greckich przeciwko Turkom trwa. Grupa południowa wzięła w okolicy Uszaku 320 jeńców i zdobyła 4 armaty oraz wiele materjału wojennego. Grupa północna osiągnęła linję Bazardżik i Yenikici.

Ateny. Wojska greckie zajęły Afium Karahiser. Wiadomość o zajęciu tej miejscowości wywołała w mieście olbrzymie wrażenie. Na znak manifestacji strzelano z armat i udekorowano budynki. Patrjotyczne pochody przeciągały ulicami.

Ateny. Urzędowo donoszą: Grecy zaatakowali nieprzyjaciela na linji Czesme-Balmoumud i odparli go. Noc uniemożliwiła dalszy atak. Straty Greków nieznaczne. Grupa północna posunęła się na linję Raczik, druga na Cerk. Nieprzyjaciel oszańcował się na południe od tej linji.

Książe Wied królem Albanji?

Powrót króla Konstantyna do Aten przypomniał księciu Wiedowi, że i on był niegdyś monarchą i mógłby na tron albański powrócić. Agenci księcia Wieda zaraz wzięli się do dzieła i rozpoczęli propagandę w Albanji, starając się znaleźć tam fundusze i sympatje dla wygnanego księcia. W razie, gdyby manewr ten nie udał się, książę Wied chciałby ogłosić królem swego małoletniego syna, a regencję objęłaby księżna Wied. Albańczycy-muzułmanie stanowczo opierają się tym kombinacjom. Książę Wied przypuszcza chyba, że skorzysta ze stale wzrastającego antagonizmu między chrześcijaninami a muzułmanami i w ten sposób dorwie się do władzy.

Katastrofa na morzu.

Według depesz otrzymanych z Hongkongu, parowiec chiński «Hang Mok» zatonął u wybrzeży chińskich. Z liczby 1 100 Chińczyków, znajdujących się na parowcu, zdołano uratować tylko 248, reszta, tj. 852 ludzi, utonęła wskutek strasznego popłochu, który wybuchł na pokładzie.

Rozmaitości.

Kandydaci do tronu rosyjskiego.

Mieszkająca w Kopenhadze b. cesarzowa-wdowa rosyjska Marja Teodorówna w wywiadzie, z tamtej szymi dziennikarzami oświadczyła, że wrazie powrotu Romanowych na tron rosyjski — jedynym prawym kandydatem do korony jest Michał Aleksandrowicz, lub syn jego żony hr. Brassowj, którego Marja Teodorówna uznała za prawowitego następcę domu Romanowych. Dzienniki w Kopenhadze twierdzą że w chwili obecnej ośrodkiem ruchu monarchistycznego nie jest bynajmniej Berlin, lecz Paryż dokąd przybył w ostatnich czasach Dymitr Pawłowicz.

Kobiety członkami rządu.

Pani Mary Smith jedna z 6 kobiet wybranych do sejmów prowincjonalnych w Kanadzie, otrzymała tekę ministra oświaty w Kolumbii Brytańskiej. Po raz pierwszy w historji Imperjum Brytyjskiego kobieta zostaje ministrem. Pani Smith jest matką pięciorga dzieci.

Panna Teresa Gorman, młoda i wyjątkowo urodziwa Amerykanka została wybrana sekretarką senatu w Stanie Illinois.

Przymusowe małżeństwa w Turcji.

«Daily Mail» donosi z Konstantynopola, że aby zapobiec brakowi ludności w Turcji parlament w Angorze wydał ustawę, mocą której wszyscy mężczyźni ponad lat 25, muszą się ożenić, chyba, że zachodzą przeszkody zdrowotne. Dla kawalerów ponad lat 25 ustawa przewiduje bardzo wysokie podatki, zaś mężczyznom żonatym przyznaje szerokie ulgi podatkowe i w służbie wojskowej.

Dziecko wychowańcem lwów.

Przedziwna historja wydarzyła się w Indjach przed kilku laty. Mieszkańcy zabili dwa młode lwy. Matka lwów błąkała się w rozpaczy po okolicy, i zajrzawszy raz do opuszczonej przez mieszkańców chaty, uprowadziła ze sobą dwuletnie śpiące dziecię z kołyski. Rodzice dziecko poszukiwali. Poszukiwania były nadaremne.

Po pięciu latach w tej samej okolicy zabito starego lwa. Równocześnie urządzono polowanie za lwiętami. I oto wśród dwojga lwiąt znaleziono cudaczne stworzenie, latające na czterech łapach z nadzwyczajną chyżością. I oto pokazało się, że tą istotą, która broniła się ostrymi pazurami i zębami przed ujęciem był zaginiony przed 5-ciu laty dwuletni chłopczyk, którego lwy karmiły, i który w otoczeniu zwierząt tak zdziczał, że latał na czworakach, i długo jeszcze po swem ujęciu z niezwykłą żarłocznością pożerał żywcem kury i koguty całej okolicy, szarpiąc je zębami.

Ruch towarzystw.

Starytarg. Zebranie Kółka rolniczego na Starytarg i okolice odbędzie się w niedzielę dnia 10. kwietnia o godz. 4 po poł. na sali p. Kiauta — O liczny udział uprasza w imieniu zarządu K. Oniewicz prezes.

Szemwiza, pow. sztumski W niedzielę 10. kwietnia zaraz po sumie odbędzie się w zwykłym lokalu zebranie Zjed. Zaw. R. P. Liczny udział członków i gości pożądany. Zarząd.

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej”

poleca następujące nowo nadeszłe książki:

Powieści:

Marja Radziewiczówna
Byli i będą . . . . 16·—
Hrywda . . . . 16·—
Dewajtis . . . . 16·—
Klejnot . . . . 15·—

Edward Ligocki
Sambra i Moza . . . . . . 15·—

Władysław St. Reymont
Za frontem . . . . 12·—
Rok 1794 Insurekcja . . . . . 16·—

Juljusz German
Światła z daleka . . . . 20·—

Józef Weyssenhoff
Syn marnotrawny . . . . 16·—

Gabryela Zapolska
Śmierć Felicyana Dulskiego . . 6·—

Jerzy Gąssowski
Ziarna Szaleju 15·—

Emma Jelińska
Jubileusz (nowele) . . . . 15·—

Włodzimierz Perzyński
Polityka . . . . 7·50
Uczniaki . . . . 20·—

Wiktor Gomulicki
Siodme Amen . . . . 9·—

Lew Walacce
Bóg się rodzi . . . . 10·—

Zofja Urbanowska
Wszechmocni . . . . 13·50

Kazimierz Gliński
Bonawentura Dzierdziejewski . 25·—

Zygmunt Bartkiewicz
Krwią i atramentem (nowele) . 15·—

Bronisława Włodkówna
Proste dzieje . . . . 9·—

Jan Huskowski
Gesty . . . . 12·—

Marion Nad Arnem i Sekwaną . . 25·—

M. H. Szpyrkówna
Będziesz maleńką . . . . . 12·50

Bolesław Koreywo
Uśmiechy rewolucji (wrażenia z niewoli bolszewickiej) . . . . 10·—

Zygmunt Swiatopełek Słupski
Politykier . . . . 8·—

Wacław Sieroszewski
Łańcuchy . . . . 15·—

Jerzy Turnau
Nowa szkoła (opowieść ziem.) . 12·—

Maurice Renard
Dziwy dr. Lerna . . . . . . 10·—

Maurice Leblanc
Odłamek pocisku . . . . 10·—

Kazimierz Saysse-Tobiczyk
Hindu . . 8·—

St. Łapiński-Nilski
Listopad we Lwowie (1918 r.) . 9·—

Andrzej Strug
Odznaka za wierną służbę . . 10·—

Literatura:

Z końcem niewoli (Jednodniówka) 8·—
Jednodniówka literacka . . . . 6·—

S. Włoszczewski
Satanizm, bolszewizm . . . . 2·—

Kazimierz Przerwa Tetmajer
Wybór poezji . . . . 20·—

Marja Konopnicka
Śpiewnik historyczny (1767-1863) 10·—

Niewiadomska i Bogucka
Nasi pisarze . . . . 25·—

Dr. Józef Reiss
Bethoven . . . . 16·—
Historja muzyki w zarysie . . 35·—

Szymon Askenazy
Gdańsk a Polska . . . . . . 16·—

Adam Grzymała Siedlecki
Wyspiański . . . . 16·—

Artur Górski
Tarcza Heraklesa (poematy greck.) 4·—

Oswald Balzer
Konstytucja Trzeciego maja . . 7·—

Juljusz Kleiner
Juljusz Słowacki, 2 tomy . . . 60·—

Dla dzieci i młodzieży:

Mayne-Reid, Kapitan
Dolina bez wyjścia (z obrazkami) 15·—
Porwana siostra „ . 8·—
Pobyt w Pustyni (opraw z obraz.) 20·—
Młodzi żeglarze „ „ . 20·—

Zuzanna Morawska
Wilcze gniazdo (opraw. z obrazk.) 15·—

Jonatan Swift
Podróże Gulliwera (opr. z obrazk.) 15·—

C. Niewiadomska
O czem Zosia niewiedziała (oprawa z obrazk.) . . 15·—

Ludwik Anczyc
Robinson Kruzoe (z obrazk.) . 15·—

Marja Weryho
Co słońko widziało (dla mał. dzieci) (opraw. z obrazk.) 20·—

Sienkiewicz
Quo Vadis (opraw.) . . . . . 10·—

Listownik . . . . 4·—
Deklamator polski . . . . . . 4·—
Pieśni weselne . . . . 2·—

Mapa ziem polskich 8⁰⁰ marek.

Ogłoszenie.

Konsulat Polski w Kwidzynie

wzywa wszystkich obywateli (poddanych) polskich, zamieszkujących w obrębie rejencji kwidzyńskiej, a zatem w pow. Elbląga wsi i miasta, Kwidzyna, Malborka, Susza i Sztumu aby

najpóźniej do 15. kwietnia b. r.

między 9—1 przedpołud. osobiście lub też piśmiennie zgłosili się w biurach **Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie, ulica Bismarka 42,** celem zapisywania się do rejestru obywateli polskich Rzeczypospolitej Polskiej. Legitymacje i dokumenty należy zabrać z sobą.

Konsul
Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie.

Maszyny do sztuczn. nawozów
Pługi, brony, wałki
Maszyny do masła
Kultywatory
Centryfugi

jako i wszelkie maszyny rolnicze przy korzystnych warunkach spłaty ze składu do nabycia.

Prędkie i dobre wykonanie wszelkich **reperacji.**

F. Kłodziński

właściciel: **Jan M. Kowalewski**
ul. Jakóba nr. 5, na rogu ul. Koronowej.
Telefon 202.

Ogłoszenie.

Termin rejestracji (zgłaszania się do zapisu) obywateli polskich przedłuża się do 1. maja.

Kierownik Ajencji Konsularnej Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie.

Młodszą pokojówkę

poszukuję od zaraz
doktorowa **Dekowska, Olsztyn,**
ul. Dolno Kościelna.

Elewa gospodarczego

przyjmie od 1. 4.
Dom. Hohendorf p. Stuhm.

Zamiana mieszkania

Bydgoszcz—Olsztyn.

Mieszkanie o 4—6 pokojach w Bydgoszczy na takie same w Olsztynie poszukuję natychmiast do zamiany.

Schaumburg, Neidenburg
Polnischestr. 324 I.

---

100 m szczap sosnowych

metr po 43 mk. na sprzedaż. W tym celu odbędzie się w środę 6. kwietnia przed poł. o 10-tej termin u gospodarza

Stecherta w Wymoju (Wemitten p. Stabigotten)

Jan Kempa.

Pracowita uczciwa

dziewczyna

do wszelkiej pracy domowej potrzebna od 1. 5. lub 15. 5.; może się zgłosić natychmiast. Pensya podług ugody.

A. Domańska, Sztum, Rynek 53.

Wapno cementowe (Cementkalk) cent. 18⁰⁰
Gwoździe funt od 2⁵⁰
Łańcuchy funt 3⁵⁰
Szpady i łopaty funt 3⁰⁰

także wszystkie trzonki po najwyższych cenach poleca

Paweł Nawrocki, Sztum
Sztuhm, Westpr.

Wszelkie prace sztucznych zębów

wykonuje

B. JATZKOWSKI

ulica Cesarska 35, naprzeciw Reichsbanku.

Przyjmuje się od godziny 9—1 i od 3—6.

Potrzebne zaraz **2 dziewczyny** do wszelkiej domowej pracy, oraz **elewka do kuchni.**

Dom Schoenwiese b. Nikolaiken, Kr. Stuhm.

Do Zamiany w Polsce

poszukuję majątki i gospodarstwa, przedsiębiorstwa przemysłowe, ogrodnictwa, budynki mieszkalne i kupieckie każdego rodzaju. **Paul Eichler, Bydgoszcz** (Bromberg), Unji Lubelskiej 14.

Akordnika

z 15 ludźmi zgodzi
Dom. Hohendorf p. Stuhm.